



Sygn. akt II UK 245/05

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 sierpnia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Beata Gudowska

SSN Andrzej Wróbel (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa C. W.

przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziałowi

Regionalnemu w S.

o rentę rolniczą

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 3 sierpnia 2006 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w S.

z dnia 3 sierpnia 2005 r., sygn. akt III AUa .../05,

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. przyznaje adwokatowi D. M. Kancelaria Adwokacka w K. kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł zwiększoną o 22% podatku od towarów i usług tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

Uzasadnienie:

C. W. (ubezpieczony) domaga się przyznania prawa do renty inwalidzkiej rolniczej z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. W 1996 r. ubezpieczony został pobity. Zdarzenie zostało uznane za wypadek przy pracy. Ubezpieczony otrzymał stosowne odszkodowanie, natomiast odmówiono mu świadczenia rentowego. Odwołanie ubezpieczonego od decyzji Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego – Oddziału w S. (pозwana) odmawiającej prawa do renty zostało prawomocnie oddalone wyrokiem Sadu Apelacyjnego w G. z dnia 18 lutego 1998 r.

We wrześniu 1999 r. ubezpieczony domagał się przyznania renty rolniczej. Pozwana decyzją z dnia 13 października odmówiła ubezpieczonemu prawa do renty, ponieważ stwierdzona przez lekarza rzeczoznawcę „patologia” nie ogranicza zdolności ubezpieczonego do pracy w jego gospodarstwie rolnym. Rozpoznając sprawę po raz drugi Sąd Okręgowy w K. podzielił pogląd biegłych lekarzy wyrażony w opiniach z dnia 30 grudnia 2002 r. i 9 maja 2003 r., z których jednoznacznie wynika, że schorzenia, na które cierpi ubezpieczony, nie czynią go niezdolnym do pracy w jego gospodarstwie rolnym. Sąd dopuścił dowód opinii biegłego specjalisty w zakresie neurochirurgii i neurotraumatologii, który uznał, że ubezpieczony jest zdolny do pracy w posiadanym gospodarstwie rolnym. Sąd podzielił opinię biegłego i w oparciu o zebrany materiał dowodowy uznał, że stan zdrowia ubezpieczonego nie powoduje niezdolności do pracy w posiadanym przez niego gospodarstwie rolnym, a zatem brak jest jednej z przesłanek nabycia prawa do renty inwalidzkiej rolniczej na podstawie art. 21 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w brzmieniu obowiązującym na dzień złożenia przez ubezpieczonego wniosku o rentę.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 10 marca 2005 r. IV U .../04 oddalił odwołanie ubezpieczonego od decyzji pozwanej z dnia 13 października 1999 r.

Sąd Apelacyjny w S. wyrokiem z dnia 3 sierpnia 2005 r. III AUa .../05 oddalił apelację ubezpieczonego od powyższego wyroku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji w sposób rzetelny i wszechstronny przeprowadził postępowanie dowodowe, wyjaśniając w jego toku wszystkie istotne okoliczności, mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. W ustawie

z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 1991 r., Nr 7, poz. 24) w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej przepisami ustawy z dnia 2 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 30 kwietnia 2004 r., Nr 91, poz. 873) dla oceny zdolności do wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym wprowadzono - w odróżnieniu od poprzedniego stanu prawnego - tzw. inwalidztwo zawodowe. Oznacza to, że ubezpieczony musi być uznany za długotrwale niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym, przy czym występuje to w sytuacji, gdy z uwagi na stan zdrowia istnieją przeciwwskazania do osobistego wykonywania niezbędnych prac w danym gospodarstwie rolnym w okresie dłuższym niż 6 miesięcy (art. 21 ust. 2). Użyte w art. 21 ust. 2 cytowanej ustawy sformułowanie, że ubezpieczonego uważa się za trwale niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym, jeżeli ze względu na pogorszenie stanu zdrowia istnieją przeciwwskazania do osobistego wykonania niezbędnych prac w danym gospodarstwie przez okres przekraczający 6 miesięcy, oznacza, że ta niezdolność do pracy winna być oceniona w stosunku do konkretnego gospodarstwa.

Sąd stwierdził, że w motywach zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wyczerpująco i w sposób przekonujący przedstawił argumentację przemawiającą za przyznaniem opiniom biegłych przymiotu wiarygodności. Wywód każdej z opinii był jednoznaczny, albowiem każdy z biegłych badających ubezpieczonego stwierdził, iż mimo rozpoznanych schorzeń, zachował on zdolność do osobistego wykonywania prac w prowadzonym gospodarstwie rolnym. Ubezpieczony był w toku postępowania sądowego badany łącznie przez sześciu lekarzy specjalistów. Przeprowadzili oni też u niego badania dodatkowe oraz zapoznali się z dokumentacją lekarską. W kolejnych opiniach omawiali rodzaj i stopień zaawansowania rozpoznanych schorzeń. Wszyscy biegli byli zgodni co do tego, ubezpieczony nie jest w aktualnym stanie zdrowia długotrwale niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym. Sąd Okręgowy przeanalizował szczegółowo wszystkie opinie biegłych lekarzy sądowych, dokonał porównania aktualnego stanu zdrowia ubezpieczonego z rozpoznaniem postawionym w 1999 r. i ustalenia o braku długotrwałej niezdolności do pracy rolniczej dokonał zgodnie z treścią tego materiału dowodowego.

W ocenie Sądu, zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c. jest istniejącym stanie faktycznym bezzasadny. Sąd Okręgowy nie dopuścił się bowiem żadnych uchybień procesowych. Oceny materiału dowodowego Sąd drugiej instancji dokonał po wszechstronnym rozważeniu dowodów. Sąd ten w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dał wyraz temu dlaczego uznał za miarodajne opinie biegłych lekarzy sądowych. Sąd Okręgowy wszechstronnie rozważył zebrany materiał dowodowy, po uzupełnieniu dodatkowymi opiniami biegłych lekarzy specjalistów, właściwych dla schorzeń ubezpieczonego oraz prawidłowo ocenił wiarygodność i moc dowodów. Biegli lekarze wzięli pod uwagę wyniki specjalistycznych badań lekarskich ubezpieczonego, w tym badanie radiologiczne i rezonans magnetyczny oraz przeprowadzili badania wnioskodawcy w warunkach ambulatoryjnych. Wszystkie te badania wykazały, że upośledzenie funkcji narządów ruchu u ubezpieczonego nie jest duże i nie powoduje długotrwałej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Przedstawione przez ubezpieczonego dowody leczenia nie zostały też pominięte, biegli sądowi ustosunkowali się do nich, nie dzieląc stanowiska lekarzy leczących. Sąd Okręgowy niewadliwie uznał opinie biegłych lekarzy za obiektywne i nie znalazł podstaw do kwestionowania ich rzetelności, jako specjalistów odpowiednich dla schorzeń zgłaszanych przez ubezpieczonego. Sąd Okręgowy, w wykonaniu obowiązku przeprowadzania w swoim zakresie postępowania dowodowego, dopuścił dowód z opinii uzupełniającej wyżej wymienionych biegłych i wskazał kryteria, jakie należy mieć przy ocenie zdolności ubezpieczonego do pracy w posiadanym gospodarstwie rolnym. Biegli wydający uzupełniającą opinię ustosunkowali się do tych zaleceń, co podkreślił Sąd pierwszej instancji w motywach wyroku, wskazując na ich konkretne w tej kwestii wypowiedzi. Sąd Okręgowy nie znalazł podstawy do prowadzenia dalszego postępowania dowodowego, a w szczególności do zasięgania opinii jeszcze innej placówki naukowej. Według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. między innymi wyrok z dnia 19 marca 1997 r., II UKN 45/97, OSNAPiUS 1998 Nr 1, poz. 24) sąd nie jest obowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aż udowodni ona korzystną dla siebie tezę i pomija je od momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy

Sąd uznał, że nie jest także trafny zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 21 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Skoro w prawidłowej ocenie stanu faktycznego Sąd, nie naruszając granic oceny dowodów określonych mu przez art. 233 § 1 k.p.c., przyjął u ubezpieczonego brak długotrwałej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym oraz brak przeciwwskazań do osobistego wykonywania niezbędnych prac w gospodarstwie rolnym w okresie dłuższym niż 6 miesięcy - nie można przyjąć, że Sąd zastosował niewłaściwie art. 21 ust. 2 wskazanej ustawy. Wprawdzie Sąd Okręgowy nie odniósł się wprost do możliwości pracy wnioskodawcy w "danym" gospodarstwie rolnym, ale niespotykane wnikliwa i wszechstronna ocena stanu zdrowia wnioskodawcy pod kątem możliwości wykonywania pracy rolniczej, przy równoczesnym zgodnym stanowisku wszystkich opinii z orzeczeniem komisji lekarskiej z dnia 13 października 1999 r. oraz zawartym w aktach rentowych szczegółowym opisie charakteru gospodarstwa rolnego - nie daje podstaw do podzielenia zarzutu o wadliwej subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod normę prawną zawartą w art. 21 ust. 2 ustawy z 20 grudnia 1990 r.

Ubezpieczony zaskarżył powyższy wyrok Sądu drugiej instancji w całości skargą kasacyjną, w której zarzucił naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 k.p.c. przez nieuwzględnienie wniosku dowodowego ubezpieczonego o opinię zespołu biegłych Akademii Medycznej z G. oraz naruszenie prawa materialnego, tj. art. 21 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników przez błędną jego wykładnię. Wskazując na powyższe podstawy kasacyjne wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w S.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw.
2. Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Treść i kompozycja art. 398³ k.p.c. wskazują więc, że jakkolwiek generalnie dopuszczalne jest - jak dotychczas - oparcie skargi kasacyjnej na podstawie naruszenia przepisów

postępowania, to jednak z wyłączeniem zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów, choćby naruszenie odnośnych przepisów mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 września 2005 r. III CSK 13/05, OSNC 2006/4/76). Tymczasem skarżący sprzecznie z treścią art. 398³ § 3 k.p.c. zarzuca zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisu art. 233 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii „zespołu biegłych Akademii Medycznej w G.”, co czyni ten zarzut oczywiście bezskutecznym.

3. Skarżący zarzuca naruszenie art. 21 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników przez błędną jego wykładnię. Błędna wykładnia przepisu prawa materialnego może polegać tylko na błędnym (opacznym, niewłaściwym, mylnym) rozumieniu treści lub znaczenia tego przepisu. Nieodzownym elementem uzasadnienia podstawy kasacyjnej, obejmującej zarzut błędnej wykładni prawa materialnego dokonanej przez Sąd drugiej instancji, jest więc wyraźne wskazanie, na czym polega wadliwa interpretacja dokonana przez ten Sąd, a także wyjaśnienie, jak - zdaniem skarżącego - przepisy te powinny być rozumiane.

4. Skarżący uważa, że błędna wykładnia przepisu art. 21 ust. 1 i 2 ustawy przez Sąd polega na tym, jakoby Sąd uznał, że przy orzekaniu o niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym nie jest niezbędne odniesienie tej niezdolności do konkretnego gospodarstwa rolnego. Powyższy zarzut jest oczywiście nieuzasadniony, bowiem Sąd drugiej instancji interpretując sformułowanie zawarte w art. 21 ust. 2 ustawy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku explicite wyraża pogląd, że „ ta niezdolność do pracy winna być oceniona w stosunku do konkretnego gospodarstwa” (s. 7) lub stwierdza, że ubezpieczony zachował zdolność do osobistego wykonywania prac „w prowadzonym gospodarstwie rolnym” (s. 8). Nie ma zatem żadnych podstaw do uznania, że Sąd drugiej instancji dokonał błędnej wykładni ustawowego zwrotu „w danym gospodarstwie rolnym”. Z uzasadnienia powyższej podstawy kasacyjnej wynika jednak, że skarżący przede wszystkim wysuwa wnioski i sugestie co do prawnej kwalifikacji, jego zdaniem błędnej, ustalonego przez Sąd drugiej instancji stanu faktycznego, a nawet kwestionuje prawidłowość ustaleń faktycznych, co zdecydowanie nie mieści się w granicach zarzutu naruszenia prawa materialnego przez jego błędną wykładnię.

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.